

BYSTRZYCA KŁODZKA - Druga szansa zbędnych ubiorów

Napisano dnia: 2025-09-27 15:16:33



(Inf. wł.). **W sobotnie przedpołudnie na placu parkingowym przy ośrodku kultury spory ruch. Ze stojących samochodów przede wszystkim kobiety wyciągają przywiezione przez siebie rzeczy, które już za moment staną się przedmiotami sprzedaży za symboliczną cenę. Zamiast trafić do kubła bądź nadal zalegać w mieszkaniach, tu dostają drugą szansę swojej przydatności.**



- To świetny pomysł, o którym dowiedziałam się niedawno. Z tego powodu przeglądałam szafy i pokoje, nazbierało się co nieco, więc przywiozłam na ten "Szafing" - słyszymy od jednej z mieszkanek Bystrzycy Kłodzkiej: - Następnym razem też się pojawię, bo na pewno znowu coś odłoży się ze zbędnych ubrań albo już za ciasnych butów...



- Też uważam, że to jest dobra inicjatywa. Tylko szkoda, że ma miejsce dość rzadko. Sądzę, że więcej osób by skorzystało z takiej okazji, na przykład gdyby odbywała się co miesiąc - dodaje druga bystrzyczanka.



Na podchmurkowych stoiskach i stojakach jest w czym wybierać. Za niedużą opłatą można się ubrać od stóp po głowę, zarówno jesienno, jak i zimowo. I wcale nie są to rzeczy z pogranicza szmat lub trepów, bo po niektórych w ogóle nie widać śladów użytkowania.



Jedna z mam wystawiła zabawki, z których już wyrosły jej dzieci. Zadbane i odświeżone może uszczęśliwić inne pociechy. Inna osoba pieczołowicie porozkładała na stoliku kurtki i kurteczki. - *Po co mają kusić mole* - mówi z uśmiechem: - *Ktoś jeszcze je ponosi...*

"Szafing", bo tak nazywa się to niecykliczne wydarzenie, ma swoich - powiedzmy - fanów i fanki. Jak przyznała jedna z naszych rozmówczyń, nie tylko ona czeka z niecierpliwością na kolejny termin jego zorganizowania.

(bwb)